

KURJER WARSZAWSKI.

Piątek. 22 Kwietnia. Rok 1855.
4 Maja.

№ 118.

Jutro, Ś. Pjusa V. Papieża.

Jutro przypadają Imięiny NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ ALEXANDRY FEDORÓWNEJ, Matki NAJMIŁOŚCIWIEJ Paującego NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA i KRÓLA ALEXANDRA II. Dzień jutrzejszy, obchodzony będzie jak dotąd, to jest ze wszystkimi ceremonjami, przywiązanemi do uroczystości dworskich pierwszego rządu.

Jutro także dzień Imięin JEJ CESARSKIEJ WYSOKOŚCI WIELKIEJ XIĘŻNEJ ALEXANDRY JÓZEFÓWNEJ, Małżonki JEJ CESARSKIEJ WYSOKOŚCI WIELKIEGO XIĘCIA KONSTANTEGO MIKOŁAJEWICZA.

JO. FELDMARZAŁEK, Xiążę *Warszawski*, Hrabia PASKIEWICZ *Erywański*, NAMIESTNIK Królestwa, wczoraj w południe, powrócił do *Warszawy z Iwangorodu*.

Z Petersburga 10 (22) Kwietnia.

W Imiennym JEJ CESARSKIEJ MOŚCI NAJWYŻSZYM Ukazie, na dniu 3cim Kwietnia do Rządzącego Senatu wydanym, wyrażono: »Z powodu obecnych okoliczności rozkazujemy: Gubernje *St. Petersburgską* ogłosić za zostającą na stopie wojennej i powierzyć ją zwierzchnictwu Główno-Dowodzącego Korpusami Gwardyjskimi i Grenadjerskim, NASZEMU Jenerał-Adjutantowi, Jenerałowi Jazdy Hrabiemu *Rüdiger*, na prawach Główno-Dowodzącego Armją w czasie wojennym, służących mu z mocy Ukazu NASZEGO na dniu 22gim Lutego r. b. do Rządzącego Senatu wydanego. Senat Rządzący nieomieszka uczynić, celem wprowadzenia tego w wykonanie, należyte rozporządzenie.»

Przez Ukazy NAJWYŻSZE z d. 3go Kwietnia, rozkazano: zostającą na stopie wojennej Gubernje *Kurlandzką* i *Lislandzką*, oddać pod zwierzchnictwo Dowódcy Korpusu *Baltyckiego* i Dowodzącego wojskami w tych Gubernjach rozlokowanemi, Jenerała Jazdy *Siwera*, na prawach Dowódcy Oddzielnego Korpusu w czasie wojennym; zostającą zaś na stopie wojennej Gubernje *Estlandzką*, oddać pod zwierzchnictwo Dowodzącego wojskami w tej Gubernji rozlokowanemi, Jenerała-Adjutanta, Jenerała-Jazdy *Grabbe 1go*, na prawach Dowódcy Oddzielnego Korpusu w czasie wojennym, pod głównym zwierzchnictwem Głównodowodzącego Korpusami Gwardyjskimi i Grenadjerskim, Jenerał-Adjutanta Hrabiego *Rüdiger*.

Przez Dyplomy CESARSKIE, z 26 i 27go Marca, NAJMIŁOŚCIWIEJ mianowani zostali Kawalerami Orderu *Orła Białego*: Radca Tajny, Senator, Towarzysz Ministra Skarbu *Norow*; i Radca Tajny, Dyrektor Departamentu Różnych Podatków i Przychodów, *Masłow*.

Przez Dyplomy CESARSKIE, z dnia 21go i 29go Marca, NAJMIŁOŚCIWIEJ mianowani zostali Kawalerami: Orderu Śgo WŁODZIMIERZA klasy Hej: Radcy Tajni, Członek Rady Ministra Skarbu, Baron *Meyendorf*, i Gubernator Cywilny Jekaterynosławski *Fabr*; Orderu Śtej ANNY 1ej klasy z Koroną CESARSKĄ: Naczelnik Mennicy *St. Petersburgskiej*, Jenerał-Major *Armstrong*, i

Wice-Dyrektor Departamentu Handlu Zagranicznego, Rzeczywisty Radca Stanu *Groszopf*.

Dalszy ciąg Ukazu o pensjach emerytalnych i dodatkach do nich. Otrzymali: PP. Ant-Ig: Jan *Jabłoński*, b. Inspektor Towarów w Sekeji Ekspedycji Wodnych Komory Składowej w Warszawie, rs. 295 k. 65. Petronella z Uszyńskich *Nawrocka*, Wdowa po b. p. o. Poborcy Komory Celnej w Ossowce, i ich dzieci, rs. 300. Sekretarz Koll: Piotr *Parysot*, b. Inspektor Kontrollujący Fabrykę Tabak w Sielcach, rs. 300. Ant: z Ceglarków *Kosioka*, Wdowa po Rewizorze Celno-Rogatkowym Komory Ściej kl: w Podłężu, i ich dzieci, rs. 81. Teofila z Jasińskich *Chudoba*, Wdowa po Strózu i Beduarzu przy Magazynie Solnym Brzesko, w Gub: Radomskiej, i ich dzieci, rs. 27. Sylw: *Howanicki*, b. Komissarz Ekono: w Kom: R. P. i S., rs. 675. Tom: Win: *Budziżewski*, b. Rewizor Skarbo: Ptu Siedleckiego, rs. 510. Józ: Joachim *Kuleczycki*, b. Administrator Rząd: Zakładów fabrycznych w Sielce-Iwanowskim, do pensji rs. 675, dodatek rs. 225. Kar: Edw: *Szumacher*, b. Pisarz przy Fabryce Głównej Tabak w Sielcach, rs. 198. Mik: Błażej *Głogowski*, b. Dozorca Kontrolny w Warszawie, rs. 300. Karol-Jan-Józef *Malcharek*, b. Rachmistrz w Oddziale Dąbrowskim, Górnictwa Rządowego, rs. 300. Anna z Starkowskich *Rzeszowska*, Wdowa po Strażniku Celno-Granicznym w Objeździe 4m Gub: Augustowskiej, rs. 51 k. 30. Józef *Rejchert*, b. Rewizor Skarbowy Okr: Radzyń: i Włodaws: w Gub: Lubels:, rs. 855. Radca Hono: Koost: *Rejch*, b. Kassjer Komory Składo: w Warszawie, rs. 750. Stan: Ign: *Lisicki*, b. Rewizor Skarbo: Okr: Szadkows:, do pensji rs. 765, dodatek rs. 90. Jacek *Kossakowski*, b. Komissarz Składow Banko:, do pensji rs. 412 k. 50, dodatek rs. 637 k. 50. Assesor Koll: Filip *Zawadzki*, b. Rewizor Skarbowy w Pcie Włodaws:, rs. 720. Justyna z Smolińskich *Chmielewska*, Wdowa po b. Kontrolerze Komory Celnej 2giej kl: w Filipowie, rs. 67 k. 50. Fran: Karol *Engelke*, b. Bednarz przy Fabryce w Sielcach, rs. 113 k. 40. Radca Hono: Karol-Fran: Adam *Nowodworski*, b. Poborca Kassy Gub: Radoms:, do pensji rs. 450, dodatek rs. 225. Jan *Strahler*, b. Naczelný Zawiaodawca budowl w Okr: Wschodnim Górnictwa Rząd:, rs. 360. Ant: *Mierzejewski*, b. Rewizor Skarbo: Ptu Przasnys:, rs. 720. Ferdý: *Berger*, b. Podrewizor przy dochodach Skarbo: Tabacz:, do pensji rs. 135, dodatek rs. 67 k. 50. Jan-Nep: Onu: *Szaniawski*, b. Podleśny Straży Lipniak w Leśnictwie Suwałki, rs. 99. Jan *Frydrych*, b. Rewizor Skarbo: w Okr: Piotrkowskim, do pensji rs. 450, dodatek rs. 270. Jan-Kanty *Beldowski*, b. Kassjer Dyrekcji Szczegóło: Tow: K. Z. Guber: Radoms:, do pensji rs. 438 k. 75, dodatek rs. 33 k. 75. Winc: *Jaworski*, b. Dozorca Składow Sekeji wodnej Komory Składowej w Warszawie, rs. 247 k. 50. Radca Stanu Alex: *Korostowzeff*, b. Dyrektor Banku Pol:, a następnie Urzędnik do szczegół: poruczeń przy Ministrze Sekretarzu Stanu,

do pensji rs. 562 k. 50, dodatek rs. 450. Mar: z Myszkowskich *Didewicz*, Wdowa po Sekretarzu Koll., i ich dzieci, rs. 270. Joanna z Zarzeckich *Stephowska*, Wdowa po Wóznym Banku Pols.; i ich synowie, rs. 39 k. 37. Jakób *Ulejski*, b. Dozorca rzezi bydła w Warszawie, do pensji rs. 135, dodatek rs. 33 k. 75. Franc: *Krasuski*, b. Rachmistrz Sekcji Sekwestru i Konfiskat w Wydziale Dóbr i Lasów w Kom: R. P. i S. rs. 202 kop. 50. (D. e. n.)

Przez Rozporządzenia Kommissji Rządowych i Władz Oddzielnych, w Wydziale Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, mianowani: Kancelista Biura Naczelnika Powiatu Ostrołęckiego, Julian *Bagieński*, p. obowiązki Tłomacza Pism Rossyjskich w Biurze Naczelnika Powiatu Pułtuskiego; Pomocnik Archiwisty Wydz: Administracyjnego w Rządzie Gubernjalnym Warszawskim, Ludwik *Maciejowski*, p. o. Rachmistrza tegoż Wydziału w tymże Rządzie Gubernjalnym; Podrachmistrz Wydziału Administracyjnego w Rządzie Gub: Warszawskim, Józef *Lubedzi*, p. o. Pomocnika Archiwisty tegoż Wydziału w tymże Rządzie Gubernjalnym; Kancelista Rządu Gub: Warsz: Bolesław *Tryllero-wicz*, p. o. Podrachmistrza Wydz: Administracyjnego w tymże Rządzie Gubernjalnym; Kassjer m. Brzeźnicy w Gub: Warsz., Wawrzyniec *Krzemiński*, p. o. Burmistrza m. Pławna w teje Gubernji; były Burmistrz m. Wolbroma, Wojciech *Dziukowski*, p. o. Burmistrza m. Ostrowa w Gub: Lubelskiej; Inspektor Policji m. Zamościa w Gub: Lubelskiej, Alexander *Salecki*, p. o. Burmistrza tegoż miasta. Przeniesieni, dla dobra służby: Burmistrz m. Zamościa w Gub: Lubelskiej, dymisjonowany Rotmistrz *Borys Bewad*, na p. o. Burmistrza m. Maryampola w Gub: Augustowskiej; Burmistrz m. Włodawy w Gub: Lubelskiej Antoni *Musiatałowicz*, na p. o. Burmistrza m. Augustowa w Gub: Augustowskiej; Burmistrz m. Horodła w Gub: Lubelskiej, Sekretarz Kolegjalny Ignacy *Zótkiewski*, na p. o. Burmistrza m. Rajgroda w Gub: Augustowskiej. Z Rozkazu Namiestnika Królestwa w Burmistrz m. Augustowa w Gub: Augustow: Wincenty *Pawłowicz*, na p. o. Burmistrza m. Włodawy w Gub: Lubelskiej; Burmistrz m. Rajgroda w Gub: Augustowskiej Bazyl *Miedziński*, na p. o. Burmistrza m. Horodła w Gub: Lubelskiej, i Burmistrz m. Graje-wa w Gub: Augustowskiej Wincenty *Petrulewicz*, na p. o. Burmistrza m. Jarczowa w Gub: Lubelskiej.—W Wydz: Rom: R. P. i Skarbu, mianowani: Assessor Ekonomiczny Okr: Opoczyńskiego Antoni *Łęcki*, p. o. Naczelnika Sekcji Dóbr i Lasów w Rządzie Gub: Radomskim; Assessor Ekonomiczny biurowy w Rządzie Gub: Radomskim, Radea Honorowy Józef *Ostrowski*, p. o. Assessora Ekonomicznego Okręgu Opoczyńskiego; Nadrachmistrz Sekcji Dóbr i Lasów w Rządzie Gub: Radomskim Wincenty *Podkuliński*, p. o. Assessora Ekonomicznego biurowego tamże; Sekretarz Sekcji Dóbr i Lasów w Rządzie Gub: Radomskim Wincenty *Raznowski*, p. o. Nadrachmistrza tamże, i Rachmistrz Sekretarz Gub: Antoni *Turkowski*, p. o. Sekretarza Sekcji Dóbr i Lasów w Rządzie Gub: Radomskim.—W Okręgu Naukowym Warszawskim, mianowani: Adjunkt przy Gabinetie Mineralogicznym Okręgu Naukowego Warsz., Assessor Rolleg: Antoni *Zyszkiewicz*, Młodszym Cenzorem Warszawskiego Komitetu Cenzury, z pozostawieniem przy dotychczasowych obowiązkach i z placą etatową od dnia 20 Stycznia (1 Lutego) r. b.; Professor Seminarjum Kieleckiego, Xiód Teodor *Tomaszewski*, Nauczycielem Religji Rzymsko-Katolickiej w Szkole Powiatowej o 5ciu klassach w Pinczowie, i Nauczyciel języka Niemieckiego w Szkole Powiatowej Realnej przy ulicy Leszno w Warszawie, Jan *Zajdowski*, Nauczycielem tegoż przedmiotu w Instytucie Szlacheckim w Warszawie.

Aniela *Aszperger*, Artystka Dramatyczna, xiegami stałami ludności pod Nr 640 objęta, a obecnie w *Galicji* w m. *Lwowie* przebywająca, pragnie wraz z Córka *Walerją*, na zawsze tam się osiedlić. Zarząd *Warszawskiego* Ober-Policmajstra, wzywa osoby mające do niej prawne pretensje, ażeby w ciągu 4ch tygodni od daty ogłoszenia, zgłosiły się do Sekcji Paszportowej w tymże Zarządzie.

W d. 18 z. m., we wsi *Mierzycie* Pow: *Wielubińskim*, odbył się obrzęd zaślubin Wgo Józefa *Pagowskiego*, Urzędnika Dyrekcji Drogi Żelaznej, Syna ś. p. Hipolita, b. Majora b. W. P., i Heleny z Eminowiczów małżonkó *Pagowskich*; z Panną Józefą *Skapską*, Córka W. Franciszka i Florentyny z Łubińskich, Właściciele dóbr w W. X. *Poznańskim*. Błogosławił Nowożeńcom W. JX. Proboszcz Ignacy *Bolewski*, Kanonik Dyecezzji *Kaliskiej*. Po odbytem obrzędzie, odprowadzili Panog Młoda od Ottarza, JW. Radea Tajny, Senator *Łubiński*, Wuj Jej, i W. Marcin *Paciorkowski*, Dziedzic dóbr *Opojowic*, Krewny Pana Młodego. Nowożeńca zaś, Matka Jego wraz z W. Józefą z Łubińskich *Jarmund*, Ciotką Panny Młodej, która otaczając od lat kilku swem przywiązaniem, zastępowała Jej miejsce nieobecnej Matki. Licznie zebrana Rodzina obojga Państwa Młodych, podejmowaną była w domu Ciotki, starodawną gościnnością, a życzenia pomyślności w dalszem życiu dozgonnym węzłem połączonych, były ogólnym głosem, na ten obrzęd zaproszonych.

Rzadko może *Warszawa* stała piękniej pod względem talentów jak obecnie. Mówimy tu tylko co do płci pięknej, a z czego zaprawdę słusznie chlubić się nam należy. I tak: w osobie *Deotymy*, mamy wieszczkę; w osobie Panny *Zofji Malhomme*, pierwszą pianistkę, a w osobie niezbyt dawno przybyłej do *Warszawy*, Xieźniczki Janiny *Czetwertyńskiej*, pierwszą bezwątpienia śpiewaczkę. Czarujący ten i pełen nadzwyczajnej mocy głos, rzadki w tak młodej, jaką jest Xieźniczka *Janina*, osobie, liczącej dopiero 16tą wiosnę, przechodzi wszystko cośmy dotąd słyszeli. Obok zaś tej potęgi i dźwięku, obok świeżości, okrągłości i czystości intonacji, utalentowana ta śpiewaczka, posiada jeszcze wyborną metodę, co wszystko złączone razem, stawia ją w rzędzie znakomitości artystycznych. Niniejszą zmianę nie chcieliśmy bynajmniej tylu innym utalentowanym Amatorkom-Artystkom ubliżyć, któremi także *Warszawa* od dawna się chlubi, i które nieraz złożyły już dowody swoich pięknych na różnym polu talentów; pragnęliśmy tylko poszczycić się tem nowem zjawiskiem, jako pomnażającym to świetne *Warszawskie* gronko.

Nakładem Xiegarai Henryka *Hurtiga* w *Kaliszu*, wyszły przez znanego ze swych pięknych utworów muzycznych, L. *Grossmann*, nowe Kontredanse p. t. *Victoria Quadrille*, ułożone na orkiestrę i ofiarowane JW. Jenerałowej *Sobolew*. Wydanie niniejsze, uskuteczniła litografja M. *Fajansa*, która ze zwykłą starannością, wykonała prześliczny tytuł robotą kredową. Kontredanse te nabyć można w *Warszawie* w składzie nut *Bernsteina* i innych; oraz we wszystkich składach na prowincji, po cenie kop. 37½.

Nie bez tego aby kto nie posiadał jakich dawnych robót pastellowych, a pomiędzy temi aby nie było także jak to się zdarza zwłaszcza w zbiorach olejnych, nieco uszkodzonych. W tych dniach widzieliśmy sami taką pastellową robotę, będącą podobno dziełem jak to można wnosić z pozoru, dawnego naszego pastelisty *Faworskiego*. Pomimo, iż *Faworski* żył przed stu laty, obrazek jego zachował całą piękność, a nawet i świeżość swoją; lecz miejscami, czy to przez zaniedbanie, czy porzucenie w jakimś kącie wilgotnym, doznał uszko-

dzenia, które tutejszy pastellista P. Maleszewski, z wielką zręcznością zatańczy, doprowadza obraz do pierwotnej jego świetności. Ktoby przeto znajdując się w podobnym przypadku, życzył odnowić tego rodzaju utwory, może takowe powierzyć wspomnianemu Artystcie, mieszkającemu w hotelu *Rzymskim* N° 29.

Nakładem księgarni S. H. Merzbacha, wyszło w 3m wydaniu: *Dziewięćset najlepszych środków domowych, przeciw rozlicznym chorobom i cierpieniom człowieka* przez Dra *Huslanda*, na wzór dzieła niemieckiego ułożone i dwoma traktatami o *cholera* i cudownych skutkach zimnej wody pomnożone przez Benja: *Rosenbluma*, Lekarza praktykującego w *Warszawie*. Szybkie rozkupienie i drugiego wydania niniejszego dzieła, najlepszym jest dowodem, że książka ta zupełnie odpowiada niezbędnej potrzebie w naszym kraju. Księgarnia więc oddaje niniejsze trzecie wydanie pod sąd znawców i dla użytku ludzkości z tem przekonaniem, że z równem pobłażaniem jak poprzednie przyjętem zostanie. Cena rs. 1 k. 20.

Jeżeli słabość drogiej osoby niewymowną boleścią przejmie nasze serce, to znów z drugiej strony powróć jej do zdrowia z tem większem obchodzimy weselem. Widząc brata mego ciężką a niebezpieczną złożoną słabością, zwątpiliśmy o jego życiu; wszystkie środki zaradcze zdawały się nieskutecznymi; pozostała jedyna tylko nadzieja w PANU, i Ten nas nie opuścił, bo zesłał swych Aniołów opiekuńczych w osobach *W.W. PP. Lekarzy: Rutkowskiego i Kölnera*, stale w mieście *Kole* zamieszkałych. Niech Was szanowni Mężowie nie obrażają te skromne słowa, bo one wypływają z wnętrza braterskiego serca. Oby BOG dobrotliwy wynagrodził Waszą troskliwość i trudy, bo ja nieudolny by Wam to odplacić; nosić tylko będę niewygaste uczucie wdzięczności połączone z modlitwą przed Tron PRZEDWIECZNEGO. — Bronisław *Starzyński*.

Zamiatowanie do chowania psów coraz bardziej się rozpowszechnia, i można by powiedzieć że nie ma na świecie gatunku, któregooby nie można spotkać w *Warszawie*, czy na ulicy, czy w domach, czy nawet w salonach, gdzie na faworytach różnego rodzaju nie zbywa. Dziś jednak najbardziej są w modzie tak zwane *bulldogi*. Gatunek ten ma swoje przymioty, zwłaszcza też jako stróż, może nawet jest najlepszym, ale nie bez tego aby nie miał wad, które często mogą stać się niebezpiecznymi. Dla tego warto aby Właściciele, przestrzegając ponawiane od czasu do czasu policyjne przepisy, nie szczydzili dla *bulldogów* kagańców; wiadomo bowiem że *bulldog* przyczepiwszy się do swej ofiary i przejąwszy jej ciało, nie tak prędko z nią się rozstanie, a że jest złym z natury, co właśnie dobrą stroną tego zwierzęcia stanowi, łatwo tedy może niejednego na ulicy przechodnia na szwaok wystawić.

Burak który użyty został z kolei do wyrabiania *cukru*, *wina*, *alkoholu*, dni temu kilka, posłużył P. *Lansfroy*, dystylatorowi francuzkiemu, do robienia *drożdży*, które na równi z piwnemi, do wypieku chleba i ciasta są przydatne.

Botanicy zajmują się teraz gorliwie uprawą i rozmnażaniem rośliny zwanej *sorghum saccharatum*, która z *Chin* pochodzi. Z rośliny tej wydobywać można

w obfitości *cukier*, *alkohol*, *ciecz*, która sfermentowana, może zastąpić *wino* zwyczajne lub *jablecznik*. Łodygi i liście są doskonałą paszą dla bydła. Cała roślina podobna jest z postaci do *kukurydzy*, i równie łatwego jest chowu.

W tych dniach powitaliśmy dwie nowości muzyczne, utworu znanego Artysty P. Maurycego *Dietricha* fortepjanisty, które wyszły nakładem P. *Gustawa Sennewalda* w *Lipsku*. Pierwszym z nich są dwa *mazurki*, prawdziwej piękności, przypisane Pannie Emilji *Hrabiance Łubińskiej*; a drugim *galop*, równie napisany z talentem, i ofiarowany Pannie *Zofji Łaszczyńskiej*. Obie te kompozycje słyszeliśmy wykonane, i dla tego z tem większą przyjemnością donosimy o nich zwolennikom i zwolenniczkom fortepjanu, dodając, iż są już do nabycia po tutejszych składach muzycznych, i u *Wydawcy P. Sennewalda*.

W tych dniach w jednym z domów prywatnych, przy ulicy *Jerozolimskiej*, zdechł faworytalny i nader piękny piesek; czem zmarłwione dzieci, włożyły go w pudełko od sygar, obwiązały takowe i opieczetowały w zamiarze oddania go do wypchania, zwłaszcza że ze względu na piękną rzadką rasę, zasługiwał na to. Tak przygotowanego do odesłania gdzie należy, postawiły na oknie w sieni; lecz nieszczęście chciało, że jakiś przechodzień, złudzony zapewne pudłem i pieczęcią, ściągnął po prostu *Filusia*, mniemając, że ma najmniej skarby *Hawańskie*. Owóż dziatwa uprasza, aby łaskawą zualazca tej zdobyczy na oknie, po przekonaniu się o jej wartości, która dla niego nic stanowić nie może, zwrócił takową na swoje miejsce, choćby tylko w odwet za skorzystanie z nauki, że nikt przecie nie zostawił by w sieni, choćby nawet i pod pieczęcią, rzeczy większej wartości.

Ze wszystkich stron kraju naszego, słyszymy, że rzadki niedgdy dar pięknego mówienia i pisania, w płci pięknej, coraz się szerzej upowszechnia, i świetnie rozwija. Jeden z podróżnych złamaniem powozu we *Włodzimierzu Wołyńskim* przez dni kilka zatrzymany, przypadkiem tego nieżałował wcale, gdyż podziwiał tam powabne utwory dwóch Panien, córek Urzędnika Sądowego, pięknie także piszącego, choć tak jak one, dla szczępłego grona Przyjaciół, do których przypuszczony chwilowo podróżny, nieobiecał utaić przyjemności umysłowej, której objawienie powszechniejszem być zasługuje.

Księgarnia A. *Nowoleckiego*, przy ulicy *Krak-Przed.*, wprost kolumny *Zygmunta*, Nr 451, otrzymała tak do swojej czytelni, jak i do sprzedaży nowe dzieła: *J. Korzeniowski: Opowiadania i Powieści*, serja 2 i 3cia, zawierające: *Scena na balu*, *Pojedynek*, *Jedynaczka* i *Dwa śluby*; t. 2, rs. 2 k. 40. *J. Kraszewski: Djaból*, powieść z czasów *Stanisława-Augusta*, t. 2, rs. 3 k. 30. Tegoż: *Ostap Bondarczuk* i *Jaryna*, t. 2, 2 tomy w jednym, rs. 1 kop. 20; osobno zaś tom po k. 60. *Cuvier: Historia nauk przyrodzonych*, tom 4ty, z prenumeratą na 5 tomów; rs. 8 kop. 50. *K. Bujnioki: Stara Panna*, szkic rs. 1 k. 50. *J. Kraszewski: Chata za wsią*, t. 3, rs. 3; i wiele innych dzieł nowych.

W tych dniach nadszedł do domu *Grabowskich*, przy ulicy *Miodowej*, świeży transport *cementu* krajowego. (Doświadczenia i sposób użycia cementu tego, opisane

są w Nr 33 Korrespondenta Handlo: i Przemysłowego przy *Gazecie Warszawskiej* z d. 14/26 b. m.)

JW. Radca Tajny *Czetyrkin*, Jenerał Sztabu Doktor Armji Czynnej, przybył z *Kielc* do *Warszawy*, a JW. Jenerał-Lejtnant *Bentkowski*, zostający przy Głównodowodzącym Armji Czynną wrócił z Twierdzy *Nowogeorgiewskiej*.

Wczoraj rano, odbył się pogrzeb JW. Jenerała-Lejtnanta Artylerji *Fedorenko*, b. Komendanta twierdzy *Nowogeorgiewskiej*, Donatarjusza dóbr *Kłodawa* w Powiecie *Łęczyckim*, Gub. *Warszawskiej*, Kawalera wielu Orderów. Po Przeprowadzeniu z całą ceremonją zwłok dostojnego Nieboszczyka, do Kościoła Katedralnego Prawosławnego NN. TRÓJCY, odprawionem zostało tamże Nabożeństwo żałobne. Następnie orszak pogrzebowy udał się na smętarz Prawosławny *Wolski*. Exportował Najprzewielebniejszy *Arseniusz*, Arcybiskup *Warszawski* i *Nowogeorgiewski*, w asystencji Prałatów Katedralnych i poprzedzony liczoem Duchowieństwem Prawosławnem. Trumna ze zwłokami, wiezioną była pod baldakinem na marach w sześciokonnym uprzęgu, od którego to baldakinu, szauiry, utrzymywali Oficerowie w liczbie czterech. Orszak żałobny poprzedzali Oficerowie niosąc na węgłowiach pąsowych, zaszczytne znaki, jakimi zmarły za życia był ozdobiony, a za ciałem postępowała Rodzina i Przyjaciele Nieboszczyka, Jenerałowie i Wojskowi różnych stopni, oraz oddziały wojsk, składające się z bataljonu piechoty i lekkiej konnej artylerji.

Wczoraj, po długiej słabości, zakończył doczesne życie ś. p. Karol *Gadomski*, Urzędnik Rządu Gubernjalnego *Warszawskiego*. W głębokim smutku pozostała Żona wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Kolegów, na exportację zwłok Jego, jutro o godz: 5tej po południu, z Kaplicy przy Kościele XX. *Karmelitów* na *Lesznie*, na smętarz *Powązkowski*; oraz na żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Kapucynów*, w następującą Poniedziałek o godzinie w pół do 9tej z rana, odbyć się mające.

W d. 27 z. m. w dobrach dziedzicznych *Gorzkwie*, w Powiecie *Krasnostawskim*, po ciężkiej słabości, zakończył prawy swój żywot, ś. p. Józef *Bleszyński*, b. Kapitan Artylerji b. W. P., następnie Naczelnik Ptu *Krasnostawskiego*. Niespodziewana ta wiadomość boleśnie dotknie Krewnych, jak niemniej licznych Przyjaciół zmarłego, których w ciągu życia umiał sobie zjednać.

W 24tej wiosnie świat ten opuścił, Stefan *Ośniatowski*, w Powiecie *Sandomierskim*, w *Winiarach*, dobrach dziedzicznych Rodziców, po długiej chorobie, w dniu 30im Marca r. b. Zasmucił Ojca, zasmucił Matkę nad życie Go kochającą; ale BÓG go większą miłością ukochał; dla tego powołał do Swej chwały. Tutaj ani miłość Ojca, ani miłość Matki, uchronić go nie mogła od boleści i zmartwień, bo się zetknął ze światem. Tam miłość BOGA zgotowała mu prawdziwe i wieczne szczęście! Niechże ta myśl będzie pociechą Rodziców w tej ciężkiej stracie!

Wielkie życia nadzieje, a owoce małe,
Rto miał być szczęściem domu, żyć na BOŻĄ chwałę,
W jednej chwili jak kwiatek ścięty mrozem ginie,
Zostanie żal Rodziców i smutek w Rodzinie! — A. J.

Wczoraj rozstał się z tym światem, ś. p. Alexander *Lucas*, Artysta Opery Teatrów *Warszawskich* i Członek *Archi-Konfraternji Literackiej*, po długiej i ciężkiej chorobie, w wieku lat 36. Pozostała Matka wraz z Rodzeństwem, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Kolegów, oraz Członków *Archi-Konfraternji Literackiej* na exportację zwłok jego, jutro o godz: 2giej po południu, z Kościoła DZIERCIĄTKA JEZUS, na smętarz *Powązkowski*, odbyć się mającą.

JW. *Skibicki*, Szambelan Dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Członek Senatu, posiada trzy własnoręczne listy autora *Marji*, pisane do niego. Ciekawe te dla miłośników piśmiennictwa zabytki, po tak znakomitym poecie, mają podobno być drukowane w wydawnem przez K. Wł: *Wójcińskiego* dziele, p. n. *Cmentarz Powązkowski*. Będzie to rzeczywiście dopełnieniem życiorysu, tego niezapomnianego piewcy, i uwieńczy owe skrzętnie poszukiwania, jakich czynić nie zaniedbano, dla odkrycia choćby najmniejszego, a dotyczącego życia jego szczegółu.

Wielki miedzioryt dziś *Europejskich*, a zarazem i tutejszych artystów, to jest PP. *Wieniawskich*, odbity został w xiegarui *Żupańskiego* w *Poznaniu*, a to według rysunku *Jagielskiego*, o którego pracach, już nie raz wspominaliśmy w *Kurjerze*. Rytownictwem tego zajmował się *Jaroszyński*.

Piśmiennictwo nasze wzbogacone zostanie *okruszynami*, ale możemy zapewnić że z wybornej biesiady, a przeto mającemi swą literacką wartość. Pod taką bowiem nazwą to jest: *Okruszyny*, oddał znany pisarz J. I. *Kraszewski*, do druku rękopism, składający się ze zbioru powiastek, rozpraw, obrazków, i t. p. przedmiotów.

Jak corocznie, tak i w porze obecnej, *Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności*, przystąpiło już do zajęcia się urządzeniem *loterii fantowej*, która odbywa się jak wiadomo w *Ogrodzie Saskim*, na korzyść sierot pod opieką jego zostających. Obok tego, w ciągu jeszcze tego miesiąca otwartą zostanie wystawa *fantów*, na *loterje*, urządzoną na korzyść gminy *Izraelskiej*, na którą jak wiadomo bilety sprzedają się po kop: 15, a przeznaczone do wygrania *fanty*, są znacznej wartości. Trzecim z kolei zajęciem, które także czeka *Warszawian*, jest zapowiedziana owa wystawa arcy-dzieł sztuki malarzkiej i wszelkich osobliwości, do czego zapewne przyłączy się i wszyscy tutejsi Artysci, korzystając ze sposobności wystawienia swych prac na widok publiczny. Swoją drogą, czekają nas *Bielany*, *Wianki* i targ *Sto-Jański*, a wszystko to bezwątpienia wpłynie nie mało na obudzenie ruchu w *Warszawie*.

Milczący od niejakiego czasu, a znany już z swych pięknych powiastek P. Leon *Kunicki*, znowu dał znak życia, i nadesłał do *Warszawy* do druku świeżo napisany przez siebie obrazek z okolic *Nad-Bużnych* p. n. *Synowie Gajowego*; a prócz tego wykończył dla *Dziennika Warszawskiego* »*Wędrowki Stryjaszka*».

Z *Lublina*. — Mam zaszczyt donieść WW. PP. Doktorom i szanownej Publiczności, iż do Apteki mojej przy ulicy *Krakowskiej-Przedm.*, nadeszły pierwsze tego-wiosenne transporta wód mineralnych naturalnych, jako to: *Vichy Grande Grille*; Mariebadzkie: *Kreutzbrunn* i *Ferdinandsbrunn*; Karlsbadzkie: *Mühlbrunn*,

Schlossbrunn i Sprudel; Obersalzbrunn, Fridrichshaller Bitterwasser, i t. p. — Pozostałe wody, jako to: *Emskie, Iwonicka, Egerskie*, i t. p., w tych dniach nowym transportem otrzymam. Każda bańka szczegółowo opatrzona jest urzędową pieczęcią lub kapsłem metalowym z rokiem 1855. — J. Dąbrowski, Aptekarz w Lublinie.

Kurs wczorajszy: za pół-imperjały, żądają rs. 5 kop: 38; za obligi Skarbowe oprócz kuponu, żądają rs. 77 kop: 14, wartość kuponu kop: 36²/₃; za listy zastawne IIIgo Okresu żądają rs. 15 kop: 18, dają rs. 15 kop: 15, wartość kuponu kop: 21⁵/₆; za nową Rosyjską pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 92, wartość kuponu kop: 29⁷/₆.

W nocy z d. 2 na 3 z. m., we wsi i gm: *Swierszczów Peie Krasnostawskim*, Jan Marczuk włościanin, lat 31 liczący, wyszedłszy z mieszkania na podwórze, zastał przed komorą w której było zachowane zboże, nieznanego złodzieja dobywającego się do drzwi; człowiek ten spostrzegłszy *Marczuka*, zaczął uciekać, lecz dognały i pochwycono przez tegoż, nożem który miał przy sobie, zadał mu szkodliwą ranę w piersi, iż *Marczuk* na miejscu skonał. Po spełnionem morderstwie, zbrodniarz ratował się ucieczką.

D. 28 Marca w m. *Lomży*, staroz: *Mosiek Garfunkiel*, właściciel wiatraka, lat 60 liczący, pochwycony kołem młyńskim, został zgruchotany.

W następujących miejscach w Królestwie, były pożary, w skutku których spaliły się: w m. *Szczekocinach*, 7 domów mieszkalnych z rozmaitemi zabudowaniami, jakoteż szpital żydowski, ubezpieczone na rs. 870; oprócz tego dla przecięcia ognia, rozsbrano 6 domów, które na rs. 670 były ubezpieczone. W skutku tego pożaru 30 rodzin, które tej klęsce uległy, straciły całe swoje mienie, a szkody ztąd wynikłe na rs. 4,540 oszacowane zostały. Pożar, jak z poszlak wnosić można, wynikł z podpalenia, a podejrzany o podłożenie ognia człowiek, właściwemu Sądowi dla wyprowadzenia śledztwa odesłany został. — We wsi i gm: *Koźle*, stodoła dworska ubezpieczona na rs. 550. Pogorzelec przez spalanie się krescencji poniósł straty około rs. 3,000.

ANGLJA. — Na dniu 5 b. m. zwołanym został do *London-Taverne* wielki meeting, mający ułożyć podstawy »Stowarzyszenia narodowego dla przeprowadzenia reformy administracyjnej.« P. *Layard* w Izbie niższej zapowiedział wniosek w podobnym celu; skarżył się przytem na niudolność w rządzie, na oddawanie posad najważniejszych ludziom protegowanym nie zastępującym na nie. — Dziennik *The Press*, z 28go z. m. donosi, że Cesarz *Francuzów* rzekł się już podróży do *Krymu*; dodaje on także, iż układy o pokój prowadzą się ciągle. — Otrzymało listy z *Chin* do 7go Marca dochodzące. Od dnia 18go Lutego, *Szangae* znajduje się w rękę *Francuzów* i Cesarzkich. Powstańcy częścią poddali się, częścią uciekli z miasta, podłożywszy w kilku punktach ogień. (Neue Pr: Ztg).

DANJA. — Ministrowie oskarżeni, za obrońcę swego wybrali Radcę Stanu Prokuratora Jenerałego *Blechingberg*; ponieważ ten nie przyjął tego obowiązku, przeto Minister sprawiedliwości z urzędu nazaczył Adwokatów *Salicath* i *Liebe*. Oskarżeni zapozwani są na 4 Lip-

ca. — Wojska kontyngensu federeralnego, powołano na 15 Kwietnia; składają się z 4ch bataljonów piechoty, oddziału strzelców, pułku dragonów i jednej baterji. (Jour: de St. Pet.).

FRANCJA. *Paryż*, 28 Kwie. — Spodziewają się jutro artykułu w *Monitorze* donoszącego o wstrzymaniu podróży Cesarza do *Krymu*. Oprócz wiadomości niezadowolających o stanie zdrowia w *Konstantynopolu*, do zmiany postanowienia Cesarzskiego przyczyniły się także wiele przedstawienia Dygnitarzy, a zwłaszcza Pana *Persigny*, wiernego i dawnego przyjaciela, który zawsze był tej podróży przeciwnym. Raporta Prefektów donosiły też, że stowarzyszenia tajne na tę podróż liczą i że mogłyby zamach jaki wykonać. Wydano rozkaz wstrzymania wszystkich przygotowań do podróży dworu. — Akademia *Francuzka* ma zamiar wystąpić prawnie przeciw dekretowi ścieśniającemu jej przywileje. — Wczoraj krążyła tu pogłoska, że Minister *Billault* podał się do dymisji, i że P. *Roucher* zajmie jego miejsce. — Napływ cudzoziemców coraz tu większy, a cena mieszkań niezmiernie w górę idzie. (Iad: Bel:).

PRUSY. — Zamknięcie posiedzeń Izb ma nastąpić w d. 3 b. m. — Rząd ma zamiar utworzyć Seminarjum matematyczne, w celu wykształcenia dobrych Nauczycieli matematyki i fizyki. (Neue Pr: Ztg).

SZWAJCARJA. — Według dzienników *Lozanny*, z zaciągów do legji zagranicznej *francuzkiej*, ledwo zdolnoby dotąd sformować cztery kompanje pełne. Z kantonu *Genewy*, tylko 15 ludzi się zaciągnęło. (J. de St. Pete:).

WŁOCHY. — Jenerał *Durando*, Minister wojny, przyjął polecenie utworzenia nowego gabinetu. — Z *Genui* donoszą pod d. 25 z. m., że pierwsze okręty *angielskie*, które opuściły ten port z *sardyńskim* wojskiem, spotkało nieszczęście. Kocioł parowca wojennego *Croesus* pękł i okręt wyleciał w powietrze o 4ry mile od portu; 9 majtków *angielskich* zatoneło, z znaczną ilością amunicyi i żywności; reszta osady, oraz 40 Oficerów i 259 żołnierzy, ocalił holowny okręt transportowy *Pedestrian*. Wypadek ten zrobił przykre wrażenie na ludność i opóźnił o dzień lub dwa, odpłynięcie Jenerała *La Marmora*. — W *Genui* krążyły pogłoski o nastąpić mających zaburzeniach w środkowych *Włoszech*, i o wyładowaniu *Mazziniego* w *Sarzana*. — Król *Ludwik Bawarski*, w d. 19 z. m., wyjechał z *Florencji* do *Rzymu*. (Neue Pr: Ztg).

Posel *Francuzki*, zdołał przyprowadzić do skutku pewne zbliżenie pomiędzy dworami *Rzymskim* i *Sardyńskim*. Osobiste stosunki PAPIEŻA i Króla *Wiktora Emanuela*, są bardzo poufale od pewnego czasu; po śmierci *Księcia Genui*, Monarchowie ci prowadzili dość częstą korespondencję. — Od 1 z. m., telegraf podmorski między *Sardinią* a stałym lądem *Piemontkim*, jest już czynnym; główne miasta wyspy także są połączone pomiędzy sobą telegrafami, które przesadną trwogą przejmują nieoświeconą ludność *Sardynji*. Z resztą sieć telegraficzna rozciąga się prawie po całym Królestwie, a chociaż publiczność bardzo z telegrafów korzysta, dochody pocztowe się powiększają; w 1854 roku, 1,142,000 listów więcej przesłano, jak w r. 1853. — Czynność prasy i zamiłowanie w czytaniu, także powiększyły się znacznie. (J. de St. Pet:).

ROZMAITOŚCI. — *Hammer-Purgstall*, wydał już piątym swego olbrzymiego dzieła p. t: *Historja Literatury Arabów*. By dać wyobrażenie tylko o materialnej objętości tego dzieła, dość powiedzieć, że ten tom sam liczy w formacie leksykonyowym 1,115 stronnie. — Niektórzy z ludzi fachowych utrzymują, że w liczbie tegożczesnych dzieł budowniczych, najpierwsze miejsce trzyma, nowo wystawiony most wiszący nad wodospadem *Niagary*, a to dla połączenia kolei żelaznej od *Newego-Yorku* do *Kanady*. Ma to być nawet współzawodnik słynnego tubowego mostu w *Anglii*, o którym nieraz pisaliśmy szczegółowo, a będącego dziełem *Stephensona*. Około połowy Marca r. b., wielkie to dzieło architektonicznie ukończone w zupełności zostało, a pierwszy pociąg idący z *Kanady*, już po nim przejechał. Ciężar tego pociągu wynosił 7,000 centuarów, a pomimo to ngięcie się mostu w samym środku łuku, wyniosło tylko 9 cali, to jest mniej nawet, aniżeli założono, i mniej aniżeli na łukach o wielonawet krótszych, zwykło się zdarzać. — Niedawno umarł w *Paryżu*, jeden z najbogatszych cudzoziemców, *Holender, Hope*, który zostawił 40 milionów franków swoim spadkobiercom, a każdemu ze sług swoich zapewnił po 1,000 franków dożywocia rocznie. Doma jego położony na *rue Saint-Dominique*, ma 5 salonów wybitych aksamitem i brokarem, mebla z hebanu i drzewa różanego, na ścianach najpiękniejsze rozwieszane obrazy. Kominki z prawdziwego agatu *Florenckiego*, rzeźbione wkwiaty, winne latorośle i pomarańczowe drzewa. U stropów zawieszane na cienkich prawie niewidzianych sznurach przesłizne lustra z figurami mitologicznymi. W głównym salonie stoją dwa zegary ze złotymi tarczami i skazówkami, na których liczby z dyamentów ułożone. Sypialnia wyłożona salfacem cudnie wygniatanym, sale jadalne z marmuru i drzewa akacjowego. Z nich przechodzi się do cieplarni wspaniałej, napełnionej najpiękniejszymi kwiatami, gdzie jakby w wielkiej klatce, wszelkiego rodzaju zgranicznie rzadkie ptastwo trzepocze się i śpiewa. Obok cieplarni sala marmurowa, wokoło niej dywany, w środku wodotrysk z wody pachnącej. Wozownie *P. Hopego* mieszczą w sobie 25 powozów rozmaitego rodzaju, w stojoiach stoi 80 koni wyborowych rass. Trzydziestu lokai w świetnej liberji, wprowadza ciekawych po wszystkich zakątach tego domu, wychwalając swego Pana zmarłego. Hotel przysłego *Rotszylda Paryzkiego, P. Mirèsa*, na ulicy *S^t. Georges*, świeżo budowany i z przepychem przybrany, zdradza chęć wystawności, gdy dom *Pana Hopego*, świadczy o wspaniałości. — Od pewnego zamożnego Obywatela, rzeźnik żyd kupił wołu na rzeź, a wiedząc, że żona sprzedającego lubi bardzo ozór, zapytał go najwinnie: »Czy Jaśnie Pani wyrznąc ozór?»

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Boski Alex: Oby: z Boguszyce nr 603; Bielajew Urząd: z Cesarstwa nr 1258; Ciesielscy Jan Oby: z Warszawie, i Xaw: Oby: z Gołuszyny nr 556; Chądzyński Tade: Oby: z Lutoborów nr 2663; Domański Damazy Oby: z Zalesia nr 625; Górecki Apolin: Oby: z Łuszczanowic nr 584; Gasowski Spirydjon Oby: z Karolina nr 625; Jasiński Wład: Oby: z Brus nr 634; Jabikowski Józ: Oby: z Ciele nr 625; Międzyńscy Miecz: Oby: z Wieńca, i Witold Oby: z Wielkiego nr 570; Szymanowski Adam Oby: z Rawęczyna nr 601.

Wyjechali: Biesiekierski Wik: Oby: do Ronecka; Cielecki Anastazy Oby: do Bąkowa; Dyski Konst: Oby: do Słowików; Riciński

Tad: Oby: do Radzanowa; Kłobukowski Alex: Oby: do Powiercia Riciński Tad: Oby: do Radzanowa.

Przyjechali koleją żelazną: Fischbaut Rubin Kup: z Lipska; Hoffman Jan Komisarz fabryki Królewskiej w Prusach z Wrocławia nr 2913/14; Toek Adolf Kup: z Lipska nr 477; Zwejgbaum Izidor Kom: Kup: z Lipska nr 2257.

Wyjechali koleją żelazną: Kopińska Eleonora Żona Porucz: Wojsk Austrjac: do Wiednia; Rzewuski Leon Oby: do Krakowa; Hr. Rzewuski Rad: Stawu, Urząd: do szczególnych poruczeń przy JO. Xciu Namiestniku, do Karlsbad.

DONIESIENIA.

Naczelnik Zakładu *Wazzelni Soli w Ciechocinku*.

Podaje do publicznej wiadomości, że z powodu niedojścia do skutku licytacji na dzierżawę **LOKALU** na bufet przy zabudowaniu Teatralnem w Ciechocinku, odbędzie się na tę dzierżawę nowa licytacja, przez opieczętowane deklaracje, w d. 28 Kwietnia (10 Maja) r. b. o godz: 11 z rana, w Biurze Zakładu, podług ogłoszonych już warunków, z których ważniejsze są następujące: Licytacja rozpocznie się od summy rs. 81 k. 10. Vadium do licytacji wymagane jest w kwocie rs. 8. Deklaracje przejrane będą do dnia 28 Kwietnia (10 Maja) r. b. do godz: 11 z rana. Warunki mogą być przejrane w Biurze Naczelnika Kancel: Banku P. w Warszawie, i w Biurze Naczelnika Zakładu *Wazzelni Soli w Ciechocinku*, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych. — R. H. *Kupiszewski*.

Do sprzedania **KARETA** podwojna, mało używana, mocno zbudowana, na stojących resorach ang.; z lustrami, frankami, waszą, walizami, do miasta i podróży bardzo dogodna, za nader mierną cenę; a to przy ulicy Leszno, w domu Kubarskiego Nro 723. Wiadomość u Stangreta Macieja.

LOKAL składający się z 10ciu Pokoi razem, lub też siedmiu i trzy, z Stajnią i Wozownią, Ruchnią ang. własną Górą i Piwnicą i osobnym wchodem, do najęcia od Sgo Jana r. b., przy ulicy Smolnej, pod Nrem 1286 b, w blizkości Nowego-Swiatu, w przyjemnem miejscu i świeżem powietrzu pomiędzy Ogrodami, idąc Nową Drogą po prawej ręce, za Ogrodem Najwyższej Izby Obrachunkowej, jak karta na rogu tam umieszczona wskazuje. — Tamże jest do sprzedania **KROWA** trzyletnia, prawdziwej i wyborowej rassy Tyrolskiej, wraz z Cielęciami, tydzień mającym.

Dwa **POKOJE** na 2m piętrze od frontu, z widokiem na Ogród Saski, przy ulicy Królewskiej, w pałacu Hr. *Lubieńskich*, do wynajęcia każdego czasu do dnia 8 Lipca r. b. Wiadomość u Rządce domu, lub w Redakcji Gazety Codziennej.

Rs. 2250 złoży doświadczony **AGRONOM**, żonaty, który szuka Posady za Rządęc Dóbr. Uprasza WW. Panów żądających takowego, aby byli łaskawi przesać listownie warunki do Warszawy, na ulicy Senatorską, do Sklepu pod Ner 477 a, na ręce P. Miesiołowskiego, a to najdalej do 16go Maja.

POWÓZ na resorach leżących, bardzo mało używany, z wszelkimi rekwizytami, do miasta i podróży zdatny; — jakoteż **BRYCZKA** Najdyczanka; są za mierną cenę do sprzedania, przy ulicy Nowy Świat pod Nr 1309. Blizsza wiadomość w tymże domu, w Sklepie Wiktuałów.

Potrzebna jest **PANNA**, uzdatniona do ubierania Kapeluszy i szycia Słomki. Zgłosić się może do Fabryki Kapeluszy Słomkowych, pod Ner 27, wprost Zamku. — K. H.

Dwa **POKOJE** świeżo malowane, na 1m piętrze, pod Nrem 2853 przy ulicy Tamka; tudzież Stajnia i Wozownia, lub tylko same Pokoje, są do najęcia każdego czasu do 1go Lipca r. b. Wiadomość u Właściciela.

Potrzebna jest **OSOBA** płci żeńskiej, znająca prawidła nauki Tańca, do dwóch młodych **PANIENEK** na wieś, o 70 wiorst od Warszawy. Takowa raczy się zgłosić na róg ulicy Freta i Sto-Jerskiej, na 1sze piętro, pierwsze drzwi na galerji, gdzie blizsza wiadomość powziąć można.

Przy ulicy Danilowiczowskiej pod Nrem 615, trzy **POKOJE** i **RUCHNIA**, są do najęcia od Sgo Jana. Zyczący wynająć takowe Pomieszkanie, może powziąć wiadomość u Rządce domu tejez possessji.

Przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nrem 632, naprzeciw Hotelu Rzymskiego, z powodu wyjazdu, jest do sprzedania w każdym czasie **SKLEP**, z wszelkimi rekwizytami.

Z powodu wyjazdu, są do wynajęcia 3 **POKOJE** umeblowane, z Kuchnią, na 2m piętrze od frontu, na rogu ulicy Senatorskiej i Bielańskiej Nr 467a. Wiadomość o warunkach powziąć można tamże od godz: 10 z rana do 5ej po południu. — Tamże nabyć można **WAZON** marmurowy, starożytny. Mieszkanie powyższe wskaże Struż miejscowy.

Krakowskie **CHOMONTA** mało używane, z najzłobowem oknem, **Lejcami** i **Naszloikami**, zostawione w komis u Rymarza w domu W. Mokronowskiego pod Nr 412, na rogu ulic Krakow.-Przedm: i Królewskiej. Mający chęć kupna, zgłosi się do powyższego Rymarza.

O 21 wiorst od Warszawy, a 3½ wiorst od szosy od Janowska, na trakcie Brzesko-Litewskim, jest do lokolonizowania **WIES** Długa Szlachecka zwana, w Pow: Stanisławowskim położona, mająca mnóstwo łąk i budynki gotowe. Ktoby chciał powziąć bliższą wiadomość, raczy zgłosić się pod Nr 730, do Doktora Smoleńskiego.

Jest do wypuszczenia na **LETNIE MIESZKANIE** cały Dom, składający się z 7mii Pokoi, w Kolonji **MARYWIL**, w Gminie Białoleka, o wiorst 4ry od rogatki Petersburgskich, w położeniu pięknym pod Borem, które to Mieszkanie może być rozdzielone na połowę według upodobania, za cenę Rs. 90. Wiadomość w domu Nro 1565a, przy rogu ulicy Chmielnej i Brackiej, u Właściciela tej posesji P. Mierzwińskiego, lub u Rządy dóbr Białoleki P. Klatt;—oprócz tego jest do sprzedania w Białolece **CEGLY** dobrze wypalanej 200,000; oraz materiałowego **DRZEWA** kilkaset sztuk.

Dwa **SKLEPY** z Mieszkaniami i Piwnicami, w gmachu Teatrów, a mianowicie na rogu ulic Senatorskiej i Wierzbowej, do najęcia od Sgo Jana r. b. Wiadomość u Rządy gmachu.



DOM MUROWANY, z Oficyną Murowaną, z obszernym Podwórzem, z Stajniami i Wozowaliami, z obszernym Ogrodem frontem od ulicy ludnej leżącym, zdatnym pod budowę znacznych budowl frontowych i tylnych, jest do sprzedania z wolnej ręki;—tamże są różne **LOKALE** do wynajęcia. Wiadomość u Właściciela domu Nro 2376 b, przy ulicy Nowolipki, wprost ulicy Przejazd.

Przy ulicy Leszno pod Nrem 723, są do najęcia od 1go Lipca roku bieżącego, następujące **LOKALE**: I^o Cztery **POKOJE** z Balkonem na 1m piętrze od frontu, Przedpokój, Gabinet, Kuchnia ang., Spizarnia, Drwalnia, Piwnica i Góra wspólna. — II^o Trzy **POKOJE**, Przedpokój, Kuchnia ang., Piwnica, Drwalnia i Góra wspólna, na 2m piętrze od frontu;— III^o Cztery **POKOJE**, Przedpokój, Gabinet, Kuchnia ang., Spizarnia, Drwalnia, Piwnica i Góra wspólna; oraz Trzy **POKOJE**, Przedpokój, Kuchnia ang., Piwnica, Drwalnia i Góra wspólna, na parterze od frontu. Dwa te Lokale mogą być wynajęte razem lub pojedynczo.— Wiadomości o cenie u Rządy w Razurze w tymże domu, lub u Właściciela przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nrem 455/6, w domu W. Dobrycza, w Składzie Herbaty Woj: Kobarskiego.

KARTOFLE HOLSZTYŃSKIE, zdadne do sadzenia i jedzenia, nadeszły Wisłą. Można takowych nabyć w dowolnych partjach, po cenie przystępnej. Wiadomość u Aud: **Heinsze** przy ulicy Długiej Nro 586 lit: B.



Potrzebne są dla jednego Właściciela, dwa **KAPITAŁY**, jeden rs. 5,000, na Kamieniec w Warszawie, w środku miasta stojąca, czyniąca roeznego dochodu około rs. 2,000; a drugi Kapitał na Dobra w Gub: Radomskiej rs. 12,000. Kapitały te pomieszczzone będą w pierwszej połowie wartości. Ktoby sobie życzył lokować, raczy swój adres nadesłać pod Nr 790 przy ulicy Elektoralnej, na 3cie piętro od frontu, bez pośrednictwa.

MASZYŃKA wodoodorna do ognia; **PRASKA** do wyciskania liter na papierze; Hermstaedta buletyna, 15 tomów i atlas; Fizyka Helmutha; Graja Praktyczna Chemja, z atlasem z 115 tablic; Zielnik owocowy; wyobrażenia naturalnej wielkości, starannie kolorowane; wszystko to złożono po cenach niskich do sprzedania w sklepie Rozmaitości M. Roopackiego, w domu Warszawskiego Tow: Dobroczyńców.

Jest do zbycia **ZEGAREK** Damski, Złoty, Szafirowo-emaljowany, Fabryki Czapka; nakręca się bez kluczyka. Wia-

domość przy ulicy Miodowej pod Nrem 491, u P. Oppenberga Jubilera.



W dobrach Czarnocinie, od Stacji Kolei Żelaznej **BABY** o wiorst 6, od przystanku Wolborka o wiorst 2 położonych, jest do sprzedania 46 **WOŁÓW** opasowych, roslých.

W Składzie **OBIC PAPIEROWYCH** i **MATERJAŁÓW** Pismienych, przy ulicy Krakow.-Przedm.: obok Rościola XX Bernardynów, urządzoną została sprzedaż częściowa **PAPIERU**, z fabryki Jeziornej, po cenach stałych fabrycznych, tak na ryzy, jako też i libry; dla większej zaś dogodności kupującym, przysposobione zostały Pakiety z Etykietami, na których ceny stałe są oznaczone, zawierające w sobie Papier listowy, z stosownemi do formatu kopertami, jak następuje: **PAPIER** zawierający w sobie 24 sztuk papieru listowego białego gładkiego in 8-vo, oraz 12 sztuk kopert, kosztuje kop: 9. **PAPIER** zawierający w sobie 100 sztuk takiegoż papieru, oraz 50 sztuk kopert, kosztuje kop: 30; Format zaś większy, to jest in 4-to, kosztuje jeszcze raz tyle;—za wytlócenie liter lub herbów na papierze listowym nie się nie liczy;—wszelkie inne Materiały Pismienne i Rysunkowe, sprzedają się również po cenach znacznie niższych.— Tenże Skład zaopatrzony został w najuowsze Obicia papierowe, Rolety do okien, Ceraty i t.d.



W mieście **BRZEZINACH**, jest do sprzedania, **DOM** drewniany nowy, o 7m wiorst od Stacji Kolei Żelaznej Rogów położony, składający się z 5ciu **POROI**, **SPIŻARNI** **KUCHNI**, wytynkowany, z sufitymi, obicie w czterech Pokojach, drzwi, okna i front farbami pokostowane, w najlepszym porządku będący, przy którym Piwnice i Spiechrz w Ogrodzie; Ogród fruktowy i warzywny, Sadzawka w ogrodzie zarybiona; wszystko jest nowo oparkanione;—do tego Domu należy Ogród **RONICZYŃNA** na zimę obsiany i **KAPUSZNIK**, mający rozległości 3 dziesiątyn (morg: 4, pretów 160 miary magdeburgskiej), przy którym łąki 1½ dziesiątyn (morgów 3).— Gruntu ornego blisko zabudowania 24½ dziesiątyn (morg: 48);—wysiano Pszenicy Czet: 1, czet: 6 garncy 4 (korcy trzy); Żyta Czet: 3, czet: 5 garncy 1½ (korcy 6); Jęczmienia Czet: 1 garncy 4 (korzec 1 gar: 24); Grochu i Owsa Czet: 3, czet: 5 garncy 1½ (Grochu garncy 16, Owsa korcy 6); Rartoffli Czet: 7, czet: 2 garncy 3 (korcy 12). Wszystko na świeżym nawozie;—szlamu wywieziono na ten grunt fur parokonych 900, na którym pierwszy zasiew na zimę został wykonany z Oziminy; a to za Rs. 1500. Bliższą wiadomość powziąć można u Właściciela, Jeometry, A. Broehockiego na miejscu, lub w Kaatorze Fabryki Haberbursch Schiele et Klawe.

W dobrach o wiorst 56 od Warszawy, a wiorst 14 od Kałuszy na odległych, jest 20 kilka **KOLONJI** w gruntach pszennych i żytnich, z odpowiednią ilością łąk do oddania na czynsz wieczy- sty bardzo umiarkowany. O bliższych szczegółach dowiedzieć się można przy ulicy Królewskiej Nr 1072 w domu W. Goreckiego, u Urzędnika, na 2m piętrze od frontu.

Jest do sprzedania para **KONI** powozowych, zdrowych, dobrze ujeżdżonych. Wiadomość pod Nrem 1582c, ulica Bracka, w domu Grancowa u Rządy tegoż domu.

Potrzebną jest **DZIERŻAWA DÓBR**, niedaleko Warszawy, wynosząca mniej więcej zlp. 12,000 (rs. 1,800). Ktoby miał takową do odstąpienia, raczy się zgłosić do Apteki W. Roope, na Nowy-Swiat, dla porozumienia się dalszego.

FABRYKA POWOZÓW, przeniesioną została z ulicy Leszno Nro 725, na ulicę Orłą pod Ner 801, do domu W. Nowakowskiego.—Taż Fabryka starać się będzie jak dawniej tak i obecnie, zasługiwać na względy i zaufanie JJWW i WW. Panów.

Jest do sprzedania **KARYKIEL** nieużywany, roboty zagranicznej. Bliższą wiadomość powziąć można w Hotelu Drezdeńskim, u Restauratora Pstraga wskiego.

Niżej podpisani mamy honor donieść Szano: Publiczności, iż w **MAGAZYNIE MEBLI** występującym od kilku lat przy ulicy Krak.-Przedm. Nr 410, w domu JW. Hr. Krasińskiego, dostać można w znacznym doborze **MEBLI** Mahoniowych, Palisandrowych i Jesionowych, a mianowicie: Garbitury, Stoły z wykładem z różno-kolorowego drzewa, przedstawiające całe bukiety i figurę; niemniej Łuzka, Tualety, Konsole, Biurka duże i Męzkie i Damskie; jako też Szesłagi, Kozetki, Pompadurki, Fotele w różnych fasonach i kształtach, z wysłaniem doskonałym, z pokryciem Safjanowem i bez takowego, po cenach jak najumiarkowańszych; z czem polecając się, będzie naszym staraniem kupujących zadowolić.
König et Böhenke.



Jest do sprzedania **NIERUCHOMOŚĆ** pod Nr 890, przy ulicy Białej położona. Wiadomość o bliższych warunkach powyższym interesent pod Nrem 1259 b przy ulicy Nowy-Świat, na rogu Chmielnej, u Gawłowskiego Urzędnika.

PRASSA MOCNEGO CIŚNIENIA, z 12-calową szrubą i matrą mosiężną, jest do sprzedania za pomierną cenę. Dowiedzieć się można w Składzie Materiałów Piśmiennych, Rysunkowych i Malarskich, H. Hirschel, naprzeciw Rządu Gubernjalnego.

Przy ulicy Królewskiej w pałacu Nro 1066 k, są do sprzedania za pomierną cenę: dwa **ŁÓŻKA** mahoniowe, **WANNA** cynkowa do kąpeli, **MASZYNEK** do kawy, **RAMY** złożone i **FORTEPIJAN** orzechowy używany, o 6ciu oktawach. Wiadomość u Rządu domu.



KOCZ wiedeński, na stojących resorach, w zupełności dobrym stanie, z Walizą, zdalny do podróży i do miasta, jest do sprzedania za cenę bardzo przystępną. Widzieć go można przy ulicy Nowy-Świat pod Nrem 1312, w podwórzu.

PIJAWKI świeżych, dostać można w każdym czasie, w Składzie moim, przy ulicy Długiej Nr 585, w Hotelu Polskim.— *Wielgmondowicz, Felczer.*

Pod Nrem 2643 przy ulicy Marjensztadt, jest do sprzedania każdego czasu: Cztery **STOŁY** jesionowe, dwa duże, z tych jeden sukrem kryty, a dwa mniejsze; **KOMODA**, **KREDENS**, **LAMPY** stołowa w dobrym stanie, **KOŁO** spiżowy, **LANSZAFETY**, **DYWAN** i różne **SPRZĘTY** Galanteryjne i Gospodarskie, za pomierną cenę.

Potrzebne są **PANNY**, uzdatnione do szycia bielizny; zgłoszą się na róg ulicy Orlej i Leszno pod Ner 804, do domu Naimskiego.

SKLEP ze **STANCJĄ**, przy ulicy Żabiej Nro 950 b, do najęcia od Śgo Jana r. b.

W domu Nro 1561 przy ulicy Chmielnej, jest do sprzedania za pomierną cenę, prawdziwe **SIODŁO** Czerkieskie, i także **BURKA**. Bliższa informacja u Stróża domu.

Jest do wynajęcia każdego czasu **POKÓJ**, w domu XX. Karmelitów przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w podwórzu; okno od Ogrodu.

PROPINACJA w bliskości Warszawy, składająca się z dwóch Karczem, położona w bardzo korzystnym miejscu, jest do wydzierżawienia. Wiadomość przy ulicy Długiej i Przejazd Nro 565/6, w Handlu Win.

NASIENIA zwanego **SZPOREK** (Szpergel); oraz **BURAKÓW** cukrowych i **KURURYDZY** Amerykańskiej, nabyć można w Handlu Edwarda *Koelichen*, przy rogu ulicy Długiej i Przejazd.

Potrzebny jest **EKONOM**, dobrze z gospodarstwem i uprawą roli obznajmiony, trzeźwy i pilny. Wiadomość w Hotelu Saskim pod numerem 7m.

Pod Nrem 2300 a, przy ulicy Gęsiej, wprost Koszar Wołyńskich, jest do sprzedania **GLINA** Piecówka lub Polepowa, z odstawką lub bez, i to przez miesiąc 8m.

Dnia 30go z. m. zgubioną została **BROSZA**, Camea zwana, w złotej oprawie. Łaskawy Znalazca, raczy takową odesłać do Kantoru P. Janascha, pod Ner 955, naprzeciw Banku, gdzie

oprócz wdzięczności, stosowną nagrodę otrzyma, jeżeli takowej żądać będzie.

W dniu wczorajszym przechodząc ulicą Senatorską, zgubiony został **HALUCZ** francuzki. Łaskawy Znalazca raczy takowy oddać do Sklepu Szkła i Fajansu, przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 477 a, za nagrodą kop: 45.

Jeden z najdawniejszych **OGRODÓW SPACEROWYCH** w posiadaniu Nro 2914, niegdy Lewandowskich przy rogu ulicy Solec i Jerolimskiej, na nowo urządzonej został dla Publiczności.

Sąsiedztwo tegoż Ogrodu: z Młynem Parowym, nowo budującym się Szlachtozem, Fabryką Machin, Wyrobów Chemicznych, Dywanową i Pieców; jak i niemniej przejście spacerujących, i na Saską Kępę płynących, każą się spodziewać liczne odwiedzania. — Administrator z kaucją rsr. 1,000, lub też Dzierżawca, życzący zająć się tem przedsiębiorstwem, o bliższych warunkach może powziąć wiadomość u podpisanego, rano do godziny 10tej, lub między 3cią a 7mą po południu. — *T. Puternicki.*

Wychodząc z Cukierni Haberkanta, na ulicy Śto-Jerskiej lub Nowiniarskiej, zgubione zostały mniej więcej **Rsr. 50** papierami Rossyjskimi, z których jeden był 10cio-rublowy, cztery 5cio-rublowe, reszta trzy-rublowe i rublowe. Sumieny Znalazca raczy się zgłosić pod Nr 1857, i zwrócić powyższe pieniądze za stosowną nagrodą. Mieszkanie wskaże Stróż miejscowy.

Rs. 22 kop. 50 nagrody. — W d. 25 z. m., w przejeździe przez Wyszków do Zambrowa, na stacji Wyszków, przed restauracją, lub też w drodze, zgubioną została **FUZJA** myśliwska Dubeltówka, fabryki zagranicznej, dziwirówka, drutowa, niepolerowana. Za oddanie lub wskazanie miejsca, gdzie takowa znajduje się, powyższa nagroda udzieloną zostanie. Wiadomość u dzieli Redakcja Kurjera.

Nagrody **Rs. 2.** — Dnia 2 b. m. między godz: 7 a 8 wieczorem, idąc Nowym-Światem, na chodniku będącym na przeciwnej stronie Izby Obrachunkowej, od domu Nr 1270 do domu Nr 1251, zgubiono **BRANSOLETKĘ** z czarnego axamitu, a na niej ptaszek, z drobnych turkusów i perełek prawdziwych, z dwoma guzikami turkusowemi. Łaskawy Znalazca raczy odnieść pod Nr 1270, na 1sze piętro, do Lokatora, za powyższą nagrodą. Uprasza się PP. Jublerów o zwrócenie uwagi na tę zgubę.

LOKAŁ, składający się z 5ciu Pokoi, z kuchnią, z mieszkaniami dla ludzi, z stajnią i wozownią, do wynajęcia od Śgo Jana r. b. — W tymże domu można **ZIEMIĘ** zabierać bezpłatnie. — Tamże jest **GLINA** do sprzedania, pod Nrem 1777 przy ulicy Śto-Jerskiej.



Złotej.

WYŻEL młody, 10 miesięcy mający, gładki, czarny, z regularnymi białymi odmianami, bardzo pięknej rasy, jest do sprzedania w Fabryce Obić Papierowych, przy rogu ulicy Marszałkowskiej i



Złotej.

Przed kilku dniami, **SUKA** Wyżlica, w łaty kasztanowate na tle czarnym tegoż koloru, z ogonem uciętym krótko, zginęła. Ktoby odprowadził takową, lub udzielił wiadomość pod Ner 1310 przy ulicy Nowy-Świat, do Pani Niemezykiewicz, otrzyma nagrody rs. 3.



Złotej.

Dnia 8 z. m. przybłąkał się **PIES** Wyżel biały, z kasztanowatymi łatami, pod Nr 2383 przy ulicy Nowolipki; za zwróceniem kosztów, odebrać go można. W razie przeciwnym, za kosztą żywienia, za dni 6, sprzedany będzie.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe ciepła stopni 10. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 7 cali 11.